

Przeżyliśmy kolejny koniec świata

2 czerwca 2014

W 2005 roku amerykański astrofizyk Albert Sherwinsky zapowiedział kolejny koniec świata, który powinien nastąpić 1 czerwca 2014 roku. Zdaniem Sherwinsky'ego nasza planeta przestanie istnieć z powodu międzygwiazdnej „kwasowej chmury”.

Swoją teorię Sherwinsky oparł na zdjęciach rentgenowskiego z teleskopu „Chandra”. Naukowiec obliczył, że obłok, wyrzucony przez czarną dziurę w centrum Galaktyki, przybliży się do Ziemi z prędkością zbliżoną do prędkości światła, w wyniku czego zostanie zniszczona nie tylko nasza planeta, ale i cały Układ Słoneczny.

Sensacyjne odkrycie zostało odrzucone. W kosmosie istnieją chmury pyłu i gazu, w tym zawierające cząsteczki kwasu, ale ich gęstość jest niewielka, i nie stanowią one zagrożenia dla Ziemi.

Źródło: [Głos Rosji](#)